

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/631,Dyskusja-panelowa-Teczki-bezpieki-jako-zrodlo-historyczne-Szansa-czy-pulapka-his.html>
12.04.2026, 06:30

Dyskusja panelowa „Teczki bezpieki jako źródło historyczne. Szansa czy pułapka historyków” - Słupsk, 25 lutego 2005 r.

25 lutego 2005 r. w Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku odbyła się dyskusja panelowa „Teczki bezpieki jako źródło historyczne. Szansa czy pułapka historyków?”.

Było już to drugie spotkanie z Instytutem Pamięci Narodowej w tej uczelni (na pierwszym - w styczniu tego roku - zaprezentowano filmy Iwony Bartólewskiej „I wjechał czołg...”, „List do syna” oraz „Gustloff”; w spotkaniu wzięła udział autorka filmów I. Bartólewska oraz syn Antoniego Żubryda, bohater filmu „List do syna”).

W dyskusji sprzed kilku dni wzięli udział: prof. dr hab. Andrzej Pepłoński (PAP), prof. dr hab. Roman Drozd (PAP), Leszek Postołowicz - zastępca dyrektora BUiAD IPN oraz dr Igor Hałagida z OBEP IPN Gdańsk. Moderatorem dyskusji był dr Janusz Marszałec, naczelnik OBEP Gdańsk. Kształtowała się ona wokół zagadnień wiarygodności źródeł wytworzonych przez służby specjalne PRL oraz metodyki ich wykorzystania przez historyków. Uczestnicy debaty - za wyjątkiem prof. Pepłońskiego - zgodzili się, że materiały zgromadzone w archiwach IPN są cennym uzupełnieniem znanych do tej pory zasobów archiwalnych i - po solidnej weryfikacji - mogą stać się punktem wyjścia do postawienia nowych tez. Nie wydaje się jednak, aby wizja dziejów po analizie zawartości zasobów IPN uległa diametralnej zmianie. Zanim jednak doszło do konsensusu w tej sprawie, uczestnicy debaty ostro spierali się o podstawowe sprawy. Prof. Pepłoński (historyk służb specjalnych, wykorzystujący w swej pracy materiały tych służb) twierdził, że istnieją różne możliwości fałszowania dokumentów operacyjnych, co on - jako oficer wydziału przestępczości gospodarczej MO prowadzący agenturę - sam robił. Ripostował dyr. Postołowicz, udowadniając, że nadzór służbowy i praktyka w MSW i innych służbach uniemożliwiały fałszerstwa. Poruszające było też wystąpienie prof. Drozda, który wysoko oceniając przydatność materiałów SB odwołał się do przykładu ze swego życia, kiedy to stał się figurantem sprawy operacyjnej prowadzonej w celu rozpracowania niezależnego środowiska studentów ukraińskich w Słupsku. Materiały, które badał pozwoliły mu przypomnieć sobie wiele szczegółów z przeszłości a także zidentyfikować agenturę w najbliższym otoczeniu. Akta bezpieki to doskonały materiał do badań dziejów PRL i to nie tylko jego represyjnego charakteru.

W spotkaniu uczestniczyli liczni pracownicy naukowci PAP na czele z prof. dr hab. Danutą Gierczyńską - Rektor PAP, studenci historii oraz młodzież licealna ze swoimi nauczycielami.

W najbliższych miesiącach Biuro Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku oraz PAP planuje

następne wspólne przedsięwzięcia. W maju lub czerwcu będzie to prezentacja wystawy „Obraz wroga w propagandzie PRL” przygotowanej przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Łodzi.